

Sygn. akt II KO 67/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

w sprawie **L. B.**

oskarżonego z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 grudnia 2018 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.

o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy II K [...] do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Rejonowym w W. zawisła sprawa z oskarżenia prywatnego przeciwko L. B. oskarżonemu o czyny z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 212 § 2 k.k. popełnione w siedzibie Sądu właściwego do rozpoznania sprawy. W uzasadnieniu skargi podano, że do zdarzenia z pkt 1 aktu oskarżenia doszło na korytarzu Sądu Rejonowego w W. „przy pracownikach i interesantach sądu” oraz że została wezwana ochrona i policja sądowa. Z aktu oskarżenia wynika nadto, że oskarżyciel domaga się przesłuchania w charakterze świadka pracownika ochrony sądu. W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy w W., postanowieniem z dnia 31 października 2018 r., wydanym na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do

rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem Sądu, zważywszy na miejsce i okoliczności zdarzenia istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że pracownicy Sądu i ochrony sądowej, a także funkcjonariusze policji sądowej mogą zostać wezwani w charakterze świadków, co może pociągnąć za sobą zarzuty o brak obiektywizmu i bezstronności sądu przy rozpoznaniu sprawy. Za przeniesieniem sprawy do innego sądu równorzędnego przemawiać ma także oświadczenie SSR J. K. – J., która orzeka w II Wydziale Karnym Sądu właściwego, z którego wynika, że reprezentowała ona oskarżonego L. B., gdy wykonywała zawód adwokata. W konkluzji swego wystąpienia sąd stwierdził, że „W ocenie oskarżonego oraz osób postronnych i z tego powodu rozpoznanie sprawy w Sądzie Rejonowym w W. mogłoby rodzić sugestie, iż z uwagi na relacje koleżeńskie i służbowe pomiędzy sędziami sprawa nie zostanie rozpoznana w sposób całkowicie obiektywny”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w W. jest całkowicie bezzasadna.

Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu może nastąpić wówczas, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Najczęściej kryją się za tym okoliczności, które mogą wpływać na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób obiektywny. Okoliczności takich w rozważanej sprawie nie ma. Sam Sąd nie jest stroną, czy uczestnikiem postępowania, nie jest nim także żaden z funkcjonariuszy, czy pracowników tego Sądu. Wątpliwości co do swobodnego i bezstronnego rozpoznania sprawy nie uzasadnia fakt, że do zdarzenia doszło w siedzibie Sądu, ani to, że pracownicy sądu, ochrony i policji sądowej mogą zostać przesłuchani w charakterze świadków. Zaakceptowanie stanowiska zaprezentowanego w wystąpieniu powodowałoby, że sąd właściwy miejscowo i rzeczowo nie mógłby rozpoznawać spraw karnych o przestępstwa popełnione w jego siedzibie, np. spraw o fałszywe zeznania, co pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z przepisami o właściwości, które mają charakter gwarancyjny. Przekazania sprawy innemu sądowi nie uzasadnia także oświadczenie sędzi J. K. – J., słusznie zawarte we wniosku sędzi o wyłączenie jej od rozpoznania sprawy,

bowiem w Sądzie właściwym z całą pewnością orzekają inni sędziowie, do których instytucja wyłączenia nie ma zastosowania.

Na koniec należy zauważyć, że autorytet wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej i uczestników postępowania oraz nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Odpowiednia postawa w tej mierze sprzyja kształtowaniu pozytywnego wizerunku sądownictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011r., III KO 72/11, LEX nr 1044040).

Powyższych wywodów nie może zmienić fakt wniesienia wzajemnego aktu oskarżenia przez L. B. przeciwko P. L..

Kierując się powyższym orzeczono, jak na wstępie.